

SOLIDARNOŚĆ

GPT WARTA - TOURIST

Nr 4 /rok I /

GPT "Warta-Tourist"

7 kwiecień 1981 r.

do użytku
wewnątrzwiązkowego

INFORMATOR NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" G P T "WARTA - TOURIST"
Gorzów Wlkp., ul. Marchlewskiego 45, tel. 250-51 w. 10

O kartkach na mięso.

Oto przedstawiono do publicznej wiadomości projekt reglamentacji mięsa. Sądząc po zachowaniu się właściwych ważnych czynników należałoby się spodziewać, że społeczeństwo zbudowane rządową troską o naród zacznie klaskać, kłaniać się i śpiewać hymn narodowy. A tu co? Figa z makiem! Z czego mamy się cieszyć? Że nasze dzieci będą dorosłymi nie dojdą nawet wzrostu pigmejów? Że panuje równowaga, bo taka sama liczba kobiet jak i mężczyzn zachoruje na raka, gruźlicę i wyczerpany głód? 26 stycznia w Bydgoszczy zebrał na konferencji żywnościowej lekarze, naukowcy, przedstawiciele związków zawodowych, instytucji społecznych odrzucili projekt rządowy, uważając go za niedostateczny. Tak więc wygląda "konsultacja społeczna". Społeczeństwo sobie - czynnik rządowy sobie. I najgorsze jest to, że rząd widzi konsultację w taki sposób, że my przyjmujemy do wiadomości ich przemyślane do końca decyzje. I dziwi się, że nam

się to nie podoba, a wymaga ponadto, abyśmy te rzesze ministrów całowali po rękach. Zdaje się, że zamiast całować, lepiej byłoby od ozasu do czasu uszozypnąć - może się obudzą. Choć i to nie daje gwarancji, że zaczną myśleć.

O aspektach politycznych.

Zarzut wtrącania się do polityki związkom zawodowym stawia się od dawna. Nowym związkom - oczywiście. W tym miejscu wydaje zwrócić uwagę na pewne drobiazgi. Byjemy w takim kraju, gdzie wszystko, co robimy my wszyscy ma wydźwięk polityczny. Przecież cała sprawa zależy od punktu widzenia. Jak w starym dowcipie politycznym o Stalinie: w określonych warunkach nawet kichnięcie może być poważnym aktem politycznym. Takim aktem może być również kupno gazety, przychodzenie lub nie do pracy w określone dni itd.

Spójrzmy dookoła. Ponad pół roku upłynęło od zawarcia porozumień Gdańskich. Czy rzeczywiście w Polsce tak wiele zmieniło się na lepsze? Przecież nasz utrój zakłada kierowanie się głosem większości. A okazuje się, że pół województwa może sobie strajkować do woli, a nikt nie bierze pod uwagę faktu, że jest to przecież głos społeczeństwa, któremu nie podoba się jakieś podjęte rozwiązanie, jakies nieosobiste czynniki władzy. Demokracja nie jest ~~głosem~~ władzy. Bardzo ładne powiedzonko, ale gadać to zawsze umieliśmy. Czas zacząć realizować te szczytne hasła. Samym gadaniem nie sposób zbudować domek w kłocków, a cóż dopiero socjalizm.

Uwagi do reformy gospodarczej. I

Korzystając z możliwości, jaką stwarza społeczna dyskusja nad "Podstawowymi założeniami Reformy Gospodarczej" oto kilka uwag na istotne niekonsekwencje zawarte w opublikowanych założeniach.

1. Uzależnienie reformy od przywrócenia równowagi gospodarczej /pkt. 11, 12, 22/ jest w świetle dotychczasowych doświadczeń nieuzasadnione: brak równowagi w decydującej mierze jest bowiem "produktem" wadliwych rozwiązań systemowych i nie ma żadnych przesłanek, by sądzić, że bez przebudowy systemu zarządzania w kierunku jego demokratyzacji, decentralizacji i parametryzacji oraz zdecydowanego wzmożenia działania system motywacyjny można będzie uzyskać poprawę sytuacji gospodarczej. Sama korekta planów w kierunku ich urealnienia i wprowadzenia koniecznych zmian strukturalnych w gospodarce narodowej niczego tutaj nie zmienia poza tym, że po raz któryś z rzędu wprowadzić można w obieg pewne złudzenia. Dlatego też nie widzimy potrzeby poprzedzenia pełnego wdrożenia reformy, trzyletnim planem stabilizacji gospodarczej. Sądzimy, że właśnie szybkie i kompleksowe wdrożenie reformy gospodarczej może jedynie doprowadzić w krótkim czasie do względnej stabilizacji.

Szybkie wdrożenie kompleksowej reformy nie spowoduje oczywiście natychmiastowej obfitości towarów czy ~~zwiększenia~~ spłacenia zadłużeń zagranicznych, ale może niemal natychmiast wpłynąć na wzrost efektywności gospodarowania poprzez:

- zredukowania znacznej ilości błędnych decyzji na skutek ich właściwego zlokalizowania i społecznej weryfikacji oraz zastosowania rachunku ekonomicznego,
- lepsze gospodarowanie czynnikami produkcji poprzez silne zainteresowanie materialne kolektywów pracowniczych wynikami ekonomicznymi,
- wyzwolenie efektów społeczno-ekonomicznych wynikających z przeniesienia uprawnień i obowiązków na kolektywy pracownicze.

Etapowanie reformy niezależnie, ze opóźnia kompleksowe rozwiązania i zmniejsza zainteresowanie społeczne jest błędne w samym założeniu. Wynika to z tego, że elementy, które składają się na pojęcie reformy gospodarczej wzajemnie się warunkują. Samodzielność organizacji gospodarczych, bez stworzenia możliwości posługiwania się rachunkiem ekonomicznym mija się z celem. Cała "sztuka" reformy polega natomiast na tym, że poszczególne jej elementy muszą wystąpić z określoną siłą, w trafnie dobranych proporcjach i równocześnie. Jak wynika już z przeszłości, żadna z podejmowanych prób stabilizacji z pominięciem zmian systemu zarządzania nie zakończyła się powodzeniem.

edn...

Z prac Komisji Porozumiewawczej d/s Turystyki NSZZ "Solidarność" w Gdańsku.

Komisja Porozumiewawcza d/s Turystyki NSZZ "Solidarność" opracowała dwa ważne dokumenty związane z ruchem zawodowym resortu turystyki:

- stanowisko w sprawie UZP pracowników resortu turystyki,
 - "oświadczenie w sprawie organizacji turystyki w Polsce" skierowane do Sejmu PRL.
- W pierwszym z tych dokumentów podano krytykę projekt UZP dla pra-

owników resortu turystyki w Polsce. Stwierdza się, że w Polsce winien obowiązywać wyłącznie jeden UZP, obejmujący wszystkich pracowników turystyki.

Zwraca się uwagę, że struktura organizacji turystyki w Polsce jest bardzo poważnie rozbudowana i zawiła przez co niesprawna. Należy stworzyć jedną tabelę płacową, obejmującą pracowników wszystkich biur i przedsiębiorstw turystycznych. Należy przyjąć zasadę, że np. recepcjoniści w każdym hotelu, domu wycieczkowym, zajeździe - czy to w "Orbisie", PTTK, przedsiębiorstwie turystycznym "Gromadzie" winni mieć to same wynagrodzenie za pracę, jeżeli posiadają jednakowe kwalifikacje i staż pracy.

Zakwestionowano ustalenie 3 różnych tabel płac dla pracowników o różnych stawkach wyjściowych i różnych przeszeregowaniach międzygrupowych i które w dodatku nie obejmują wszystkich pracowników turystyki w Polsce. Nie ujawniono przy tym tabeli płac i stanowisk w dotychczasowym GKT i CTO "Orbis". Nie można przyjąć propozycji, aby różnicę w kategoriach zaszerogowania były tak minimalne a jednocześnie niesprawiedliwe. Różnice są najniższe dla najniżej zarabiających - absurd. Różnice winny być identyczne dla wszystkich kategorii, a więc - np. 400 zł. Jednocześnie trzeba ustalić okres, po którym pracownik obowiązany jest otrzymać przeszerogowanie np. raz na 3 lata. Zwrócono uwagę na nie precyzyjne wymogi kwalifikacyjne, szczególnie dla stanowisk kierowniczych, które to wymogi w proponowanej tabeli stanowisk są bardzo ogólne. Dowolność istniejąca w aktualnych przepisach prowadzi do zatrudniania na stanowiskach dyrektorów i ich zastępców, osób które nie mają żadnego przygotowania teoretycznego a także praktycznego - są inż.rolnikami, mgr historii sztuki lub przychodzą z tzw. demobilu społecznego.

Komisja podkreśliła z naciskiem, że jedynie podstawowymi kryteriami do określania wysokości płacy, każdego i wszystkich pracowników

turystyki w Polsce, winny wyłącznie być:

- przygotowanie zawodowe,
- kwalifikacje nabyte i zweryfikowane,
- staż pracy,
- przydatność na stanowisku pracy,
- stopień odpowiedzialności indywidualnej za powierzone stanowisko pracy, grupę stanowisk, zakład pracy /dodatek funkcyjny/.

Zgodnie z postulatami załóg pracowniczych, należy dążyć do zniesienia pracy w systemie akordowym. Przyjęcie systemu pracy akordowej, może nastąpić jedynie na zasadzie porozumienia zawartego na piśmie między przedstawicielstwem związków zawodowych w zakładzie pracy a pracodawcą.

Odnosnie wynagradzania kierowców:

- decyzję o wprowadzeniu wynagradzania ryczałtowego kierowców /i nie tylko autokarowych/, winien podejmować kierownik zakładu pracy, na wniosek pracowników i za zgodą związków zawodowych,
- zasady ryczałtowego wynagradzania kierowców nie mogą odbiegać od przyjętych norm wynagradzania kierowców w państwowych przedsiębiorstwach komunikacji,
- przyjęty system płac kierowców oraz sposób ich wyliczania winien stanowić załącznik do nowego UZP pracowników turystyki,
- przy ryczałtach należy uwzględnić mniejszy niż dotychczas wymiar czasu pracy.

odn.....

Ernest Bryl

Za czym kolejka ta stoi?
 - Po szarość...
 Na co w kolejce tej czekasz?
 - Na starość...
 Co kupisz, gdy dociśniesz się wreszcie?
 - Zmęczenie
 Co przyniesiesz do domu?
 - Kamienne zwątpienie...

x x x

O nie. Tak być nie może, jak zawsze bywało kiedy się chwilę niby polatało

4

i trzeba było jasne pióra zrzucić
i do pełzania pokornie powrócić.
O nie tak być nie może i tak już nie będzie
żebyśmy się nie mogli inaczej utrzymać
jak tylko kłębąc.
Jeśli ludzie wszędzie
podniosą się, to dźwigną Ojczyznę do lotu,
I chociaż nikt z was nie ma tej siły olbrzyma,
To do pełzania już nie ma powrotu,
I my musimy lecieć choć tak: bardzo bolą
skrzydła, chociaż przed nami ciemność i zmęczenie,
Bo inaczej nam pełzać nawet nie pozwolą.
A nasza mowa zmieni się w młócenie.

Sierpień 80

XXX

POLSKA I

Oto znajdujemy się w kraju absurdów. Kraj, w którym co piąty mieszkaniec stracił życie w czasie II-giej wojny, co piąty żyje za granicą, co trzeci ma mniej niż 20 lat. Kraj oderwany od wszelkich tradycji, który swoją stolicę tworzył na nowo wg obrazów Canaletta. Kraj, który swoje stare miasta odtworzył jak nowe, który ma dwa razy więcej studentów niż Francja, a gdzie inżynier zarabia mniej niż robotnik. Kraj, gdzie ozłowiek wydaje dwa razy więcej niż zarabia, gdzie przeciętna pensja nie przekracza ceny garnituru, a jednocześnie nie ma biedy, a elegancja ubioru jest większa niż we Francji. Kraj, w którym cena samochodu równa się 3-letnim zarobkom pracownika, a mimo to trudno znaleźć miejsce na parkingu. Kraj socjalistyczny, w którym święta wolne są od pracy, w którym komuniści święta obchodzą razem z katolikami, gdzie otrzymanie paszportu to problem. A mimo to około 200 tys. ludzi rocznie wyjeżdża zagranicę do krajów zachodnich. Jedyny kraj w bloku socjalistycznym, w którym obywatelowi wolno mieć dolary choć nie wolno ich kupować lub sprzedawać. Cudzoziemiec musi zrezygnować z logiki, jeżeli nie chce stracić gruntu pod nogami, wciągnięty w nurt tego kraju. Jedyny kraj, w którym z kucharzem można porozmawiać po angielsku a kelnerem po francusku, a z ministrem za pośrednictwem tłumacza. Handel jest niefunkcjonalny, a sklepach występują liczne braki, a ludzie są pogodni i zadowoleni. Nie widać głodnych i niedożywionych.
POLACY JAK WY TO ROBICIE ???

Prezydium Komisji
NSZZ "Solidarność"